KWARTALNIK PARAFII ŚW. MIKOŁAJA I STOWARZYSZENIA JEDLNIA

NASZA JEDLNIA

nr 5 (172)/2021

ISSN 2545-3904

Dąbrowa Kozłowska z wieńcem dożynkowym

Uroczystość dożynkowa w Dąbrowie Kozłowskiej odbyła się w trzecią niedzielę września. Rozpoczęła się mszą świętą w miejscowej kaplicy pod wezwaniem świętej Faustyny Kowalskiej, celebrował ją ks. proboszcz Janusz Smerda, poświęcił także wieniec i przyniesione przez rolników dary. Czytania podczas mszy prowadzili: Paweł Mika i sołtyska Anna Kwiatkowska. Po mszy zebrani przeszli korowodem z wieńcem i koszami płodów ziemi, przy muzyce na plac przykościelny.

Tegoroczny piękny wieniec dożynkowy wykonały: Bogumiła Kwiatkowska, Teresa Machnio, Danuta Stachowicz, Maria Król, Irena Warchoł. Wójt Gminy Jastrzębia Wojciech Ćwierz, dziękował rolnikom Dąbrowy za trud w ich pracy. Gromkie brawa zebrał, gdy złożył obietnicę zakończenia budowy kanalizacji w pierwszym półroczu 2022 roku. Mieszkańców i przybyłych gości powitała sołtys Anna Kwiatkowska Staniak, wśród nich radnego Roberta Wojdata.

W przygotowaniach do dożynek włączyli się wszyscy mieszkańcy. Członkowie stowarzyszenia Dąbrowa Razem oraz miejscowe Koło Gospodyń Wiejskich.

Uroczystość przypominała letni sympatyczny piknik, na którym spożywano lokalne potrawy, na ciepło bigos, zupę gulaszową, desery z pysznymi ciastami. Atrakcją dla

najmłodszych okazały się ziemniaki z ogniska i cukrowa wata. Występ zespołów ludowych: „Raz na Ludowo" z Lesiowa i miejscowe Dąbrowianki umiliły dożynkowe spotkanie. Dziękujemy wszystkim za przybycie, zapraszamy za rok. Choć Dąbrowa administracyjnie należy do gminy Jastrzębia, to jednak jesteśmy członkami parafii Jedlnia.

sołtys Anna Kwiatkowska Staniak

Owoce plonów ziemi i wiary

W niedzielę 12 września 2021 r. o godzinie 12:00 w kościele parafialnym pw. św. Mikołaja w Jedlni odbyła się uroczysta Eucharystia, podczas której cała wspólnota parafii dziękowała Bogu za tegoroczne plony. Na mszę świętą przybyli wszyscy sołtysi jak i Wójt Gminy Pionki Mirosław Ziółek. Piękny wieniec dożynkowy w tym roku przygotowali mieszkańcy Adolfina. Po uroczystym wejściu do Kościoła poświęcenia wieńca dokonał ks. proboszcz Janusz Smerda. „Dożynkową" homilię wygłosił ks. dr Sławomir Płusa – wykładowca z WSD Radom, jak i również diecezjalny egzorcysta. Kaznodzieja w homilii skierował uwagę wszystkich zgromadzonych na ważny aspekt wiary w naszym życiu, zwracając uwagę na niezwykłą ważność owoców duchowych, jakie powinien wydać każdy chrześcijanin. Na zakończenie Eucharystii Wojciech Pestka zaprezentował najnowszą pozycję książkową Stowarzyszenia „Nasza Jedlnia". Uroczystość uświetniła Orkiestra Dęta Boni Angeli.

Po mszy świętej udaliśmy się do wsi Adolfin, gdzie odbyła się degustacja potraw regionalnych.

Podczas dożynek zaprezentował się Zespół „Królewskie Źródła" umilając ten czas muzyką i śpiewem.

Dziękujemy wszystkim, którzy przybyli i przygotowali parafialne Dożynki.

W dniu Dożynek przed kościołem św. Mikołaja działał punkt informacyjny dot. szczepień w ramach Narodowego Programu Szczepień przeciwko COVID-19 i punkt spisowy w Narodowym Spisie Powszechnym Ludności i Mieszkań 2021.

Grażyna Rojek

Prace oryginalne i reprinty poświęcone historii Jedlni

Oryginał pracy ks. Józefa Gackiego pod tytułem „Jedlnia" opublikował „Pamiętnik Religijno-Moralny, czasopismo ku zbudowaniu i pożytkowi tak duchownych jako i świeckich osób" w 1846 roku. Wydawcą była warszawska „Drukarnia J. Glücksberga. Księgarza Szkół Publicznych w Królestwie Polskim" – jak nazwał sam siebie i tę informację umieścił pod nazwą drukarni. Reprint obejmuje strony od 385 do 425 z tomu X podpisanego do druku przez cenzora 17 grudnia 1845 roku. Prócz numeracji oryginalnej została wprowadzona numeracja bieżąca, jako że reprint został uzupełniony portretem ks. J. Gackiego zamieszczonym w1878 roku we wspomnieniu pośmiertnym w 666 numerze „Kłosów, Czasopisma ilustrowanego tygodniowego poświęconego literaturze, nauce i sztuce", posłowiem przybliżającym jego życie i twórczość, wreszcie wykazem jego prac podanym w układzie chronologicznym: książek, publikacji w czasopismach, tłumaczeń...

Izba Pamięci im. Księży Tadeusza i Józefa Gackich powołana do życia z inicjatywy Wojciecha Pestki, prezesa Stowarzyszenia JEDLNIA i ks. kan. Janusza Smerdy, proboszcza parafii pw. św. Mikołaja w Jedlni została otwarta 11 listopada 2020 roku. Wśród eksponatów znalazły się m.in. unikalne wydania „Pamiętnika Religijno-Moralnego", w którym ks. Józef Gacki publikował w latach 1842–1860 artykuły historyczne z opisami min.: Jedlińska, Odechówa, Jedlni, Kozienic, Magnuszewa, Wsoli, Brzozy, Iłży, Radomia czy jedno z pierwszych wydanych drukiem w Krakowie w 1867 roku tłumaczeń „Kronik" Jana Długosza. W jej zbiorach są również dokumenty parafialne o dużym znaczeniu dla regionu: „Księga Ślubów" obejmująca okres od stycznia 1695 do 22 listopada 1795, „Księga Chrztów" czy „Akta Zejścia", w których zachował się wpis ks. Józefa Gackiego o pochówku siedemnastu bezimiennych powstańców z oddziału Jankowskiego poległych w potyczce pod Jaścami 20 kwietnia 1863 roku. Ekspozycję uzupełniają zabytkowe przedmioty znalezione podczas budowy boiska sportowego – od średniowiecznej grzechotki po monety czy guziki z różnych epok.

„Jedlnia" ks. Józefa Gackiego jest pierwszą pozycją Serii Wydawniczej Izby Pamięci im. Księży Tadeusza i Józefa Gackich, w której zamierzamy publikować prace oryginalne i reprinty poświęcone historii Jedlni i miejscowości okolicznych dla upowszechnienia lokalnego dziedzictwa historycznego i kulturowego oraz budowania tożsamości narodowej i miłości do Ojczyzny.

Wojciech Pestka

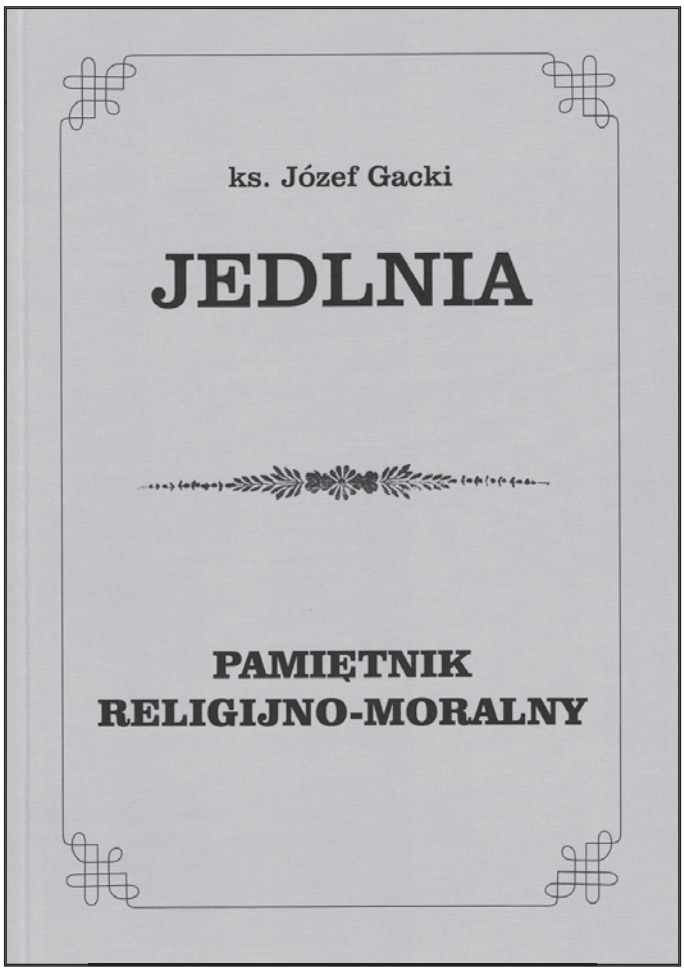

Ksiądz Dominik Kowalewski - nowy wikary naszej parafii

Dnia 1 lipca 2021 powitaliśmy w parafii nowego wikariusza Dominika Kowalewskiego

Księże Dominiku proszę powiedzieć czytelnikom Naszej Jedlni kilka słów o sobie.

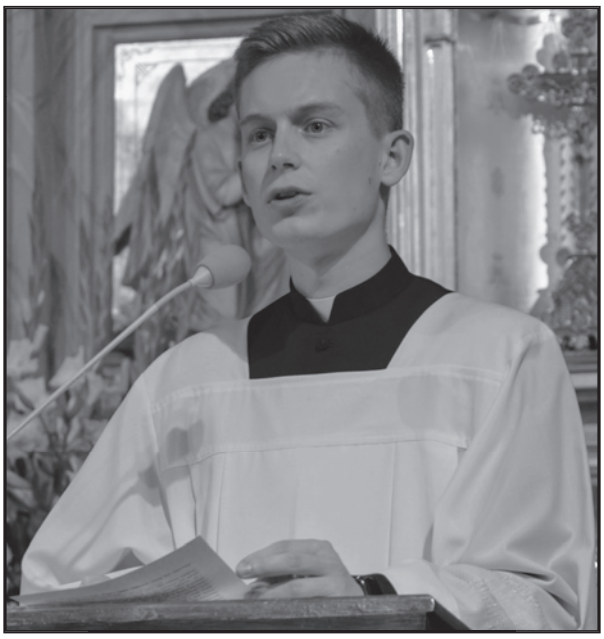

Pochodzę z niewielkiego miasta, również i praktyki diakońskie miałem w mieście. Mało znałem wieś a zawsze jakoś chciałem „pójść" na wiejską parafię. Tak też się stało, ks. biskup Marek Solarczyk skierował mnie do pracy w parafii pw. św. Mikołaja w Jedlni. Miejscowość jak i okolica są bardzo klimatyczne. Na początku urzekł mnie sam kościół, niesamowicie piękny, gruntownie odnowiony i zabytkowy, w którym rzeczywiście można poczuć ducha modlitwy. Będąc tak niedługo już spotykałem tu wielu życzliwych i przyjaznych ludzi, którzy są chętni do rozmowy jak i pomocy w każdej sprawie.

Może chociaż krótki życiorys?

Urodziłem się 30 września 1995 w Starachowicach. W 2014 Po ukończeniu Liceum wstąpiłem do Wyższego Seminarium Duchownego w Radomiu. Pierwsze myśli o kapłaństwie pojawiły się po przystąpieniu do sakramentu bierzmowania. Zainteresowania: muzyka, jazda na rowerze, ogrodnictwo. Praktyki diakońskie odbywałem w parafii Chrystusa Króla w Radomiu. Cieszę się, że mogę pracować w tej parafii gdzie, jak słyszę i widzę, jest dużo grup parafialnych działających we wspólnotach.

Jakie plany w swej pracy duszpasterskiej ma ksiądz na najbliższy czas?

Myślę, że moim planem na pierwszy rok pracy duszpasterskiej w parafii jest przyjrzenie się grupom działającym w parafii i ożywienie ich po pandemicznym czasie, który dla każdej z „małych wspólnot" okazał się wielkim wyzwaniem. W naszej parafii działają liczne wspólnoty i ruchy, do których można przystąpić i zacząć pogłębiać swoje życie duchowe lub po prostu zaangażować się mocniej w życie parafii. Będę również nauczał w dwóch szkołach podstawowych, które są na terenie parafii.

Przez co, mam nadzieję lepiej się poznamy. Szczęść Boże Wszystkim

11 lipca ksiądz Dominik wygłosił swą pierwszą homilię zatytułowaną „Boże wybranie"

Kiedy byłem na pierwszy roku w seminarium, to ksiądz, który był wykładowcą muzyki przeprowadzał przesłuchania na 1 zajęciach. Każdy z kleryków musiał zaśpiewać kawałek pieśni kościelnej wybranej przez siebie, i ewentualnie zaśpiewać gamę.

Wśród nas panowało dosyć spore napięcie, ponieważ pozytywne przejście przez to tzw. przesłuchanie wiązało się z wieloma nowymi obowiązkami, dlatego niektórzy klerycy specjalnie próbowali fałszować, aby ksiądz uznał, że się nie nadają do chóru. Na koniec zajęć ks. profesor ogłaszał nam, kto został wybrany i kto musi zacząć przychodzić na próby, które odbywały się 2 x w tygodniu. I właśnie temu „Wybraniu" towarzyszyło wiele emocji i było to dla mnie wtedy bynajmniej nie małe przeżycie, ponieważ od tamtego czasu aż do końca lutego tego roku śpiewałem w kleryckim chórze.

Myślę bracia i siostry, że każdy z was doświadczył w swoim życiu jakiegoś wybrania: wybrania do zespołu w pracy, wybrania do złożenia życzeń w imieniu rodziny, wybrania na przewodniczącego jakiejś grupy czy stowarzyszenia czy wybrania przez szefa do awansu. Dla mnie najgorszym wybraniem zawsze było to, gdy nauczycielka w liceum wybierała mnie do tablicy abym rozwiązywał zadanie. Zobaczmy siostry i bracia, że właściwie zawsze wybranie rodzi całkiem spore poruszenie, dotyka naszego serca, naszej sfery emocjonalnej, rodzi też i czasami stres czy lęk. Wybranie jest intymną sprawą każdego człowieka i jego serca.

W dzisiejszej liturgii słowa, moją uwagę zwróciło szczególnie drugie czytanie z listu św. Pawła do Efezjan. Św. Paweł pisze tak: „On napełnił nas wszelkim błogosławieństwem duchowym na wyżynach niebieskich w Chrystusie. W nim bowiem Wybrał Nas przed założeniem świata, abyśmy byli święci i nieskalani przed Jego obliczem". Św. Paweł mówi nam o Bożym wybraniu, lecz słuchając tego słowa w niejednym sercu może rodzić się pytanie:, Kim są owi „wybrani przed założeniem świata" i kim są ci święci i nieskalani?

Słysząc słowa o Bożym wybrańśtwie nasze myśli kierują się zazwyczaj na bardzo górnolotne postaci:, bo możemy pomyśleć o Matce Bożej, możemy pomyśleć o Janie Chrzcicielu czy chociażby o świętych Piotrze i Pawle. I rzeczywiście to są Boży bohaterowie, którzy mogą nas wiele nauczyć i w wielu sprawach zupełnie nas zawstydzać. Świętość, czy Boże wybranie, to wszystko jakoś tak po ludzku wydaje się nam niedostępne. Ale nic bardziej mylnego – to wszystko jest możliwe. Już samo bycie w łasce uświęcającej i przyjmowanie Pana Jezusa w Eucharystii jest doskonałym przykładem na to, że świętość jest możliwa dla każdego. Bo skoro Bóg nas wybiera to daje nam narzędzia abyśmy mogli kroczyć Jego ścieżkami w naszym życiu.

Ks. Marek Dziewiecki bardzo ciekawie napisał o świętości a pisał tak: „Niektórzy mylą świętość z doskonałością. Tymczasem ten, kto dąży do doskonałości, usiłuje być jak Bóg, natomiast człowiek, który dąży do świętości, pragnie Boga naśladować".

Ostatnio rozmawiałem z pewną znajomą i opowiedziała mi o swoim doświadczeniu oglądania codziennych transmisji mszy świętej z Jasnej Góry o 7:00. Godziny pracy nie pozwalają tej osobie uczestniczyć w ciągu tygodnia w Eucharystii. Mówiła do mnie: Dominik, odkąd oglądam rano te Eucharystię to zupełnie inaczej przeżywam dzień, dużo łatwiej podejmować mi trudy dnia codziennego, rozmawiać z ludźmi czy podejmować obowiązki w pracy. Czuję się taka napełniona Bożą łaską. Jest mi po prostu dużo łatwiej…. To właśnie jest jedna z wielu dróg kroczenia ku świętości. Wydaje się, że może to tak mało ale Bóg widzi każde staranie człowieka i dostrzega każdą okazję do pogłębiania z nim relacji.

Kiedy zastanawiałem się nad tym czy wstąpić do seminarium duchownego, to na początku pojawiały się w mojej głowie takie myśli, że Pan Bóg wybiera do kapłaństwa ludzi, którzy są na pewno dużo bardziej uduchowieni czy rozmodleni niż ja. Ale w końcu dotarło do mnie, że Bóg wybiera, kogo chce i jak chce, że zupełnie nie wybiera On w ludzkich kryteriach. To pokazało mi, że ludzkie myślenie z tym Bożym myśleniem nie ma nic wspólnego. Bóg, mówi dziś właśnie do nas: Wybrałem Cię przed założeniem świata. Mówi to do każdego tu obecnego, powiem więcej: do każdego ochrzczonego, który został zaproszony przez Boga do bycia jego dzieckiem. Wybrany jestem ja i wybrani jesteście wy. Bóg nas wybiera do wielkich rzeczy, bo bycie dzieckiem Boga to nie tylko puste frazesy, ale i świadectwo o tym, do kogo należymy.

Kochani zwróćmy jeszcze uwagę na Ewangelię, co się w niej dzieje? Jezus posyła dwunastu apostołów po to, aby głosili Jego Słowo, Jego naukę, aby czynili cuda w Jego imię, bo to jest właśnie ich powołanie. Bóg wybiera ich do specjalnego zadania, aby Ewangelizowali narody i ludy, które nie znają Chrystusa. Bracia i Siostry doskonale wiemy, że dzisiaj nie łatwo jest być chrześcijaninem, nie łatwo jest być wyznawcą Chrystusa.

A przecież Kościół to również my tutaj obecni, ludzie, którzy przychodzą, aby modlić się za siebie za innych nawet za nieprzyjaciół, bo tego przecież uczy nas Chrystus. […] Bracie i Siostro dziś Pan mówi do mnie i do Ciebie: Idź i głoś, ponieważ jesteś wybranym dzieckiem Boga. Amen

rozmawiała, wybrane fragmenty homilii przygotowała Danuta Szegda-Pestka

„Ślad w pamięci"

Stowarzyszenie JEDLNIA przygotowało kolejne wydawnictwo związane z terenem Jedlni i okolicznych miejscowości upowszechniające wiedzę historyczną naszych terenów. Realizuje tym samym działania na rzecz podtrzymywania i upowszechniania tradycji narodowej, pielęgnowania polskości oraz rozwoju świadomości narodowej, obywatelskiej i kulturowej; kultury, sztuki, ochrony dóbr kultury i dziedzictwa narodowego.

„Ślad w pamięci" to tytuł albumu, w którym znajdą się zdjęcia rodzin mieszkańców miejscowości z terenu Parafii Jedlnia, Gminy Pionki i wsi leżących na terenie Puszczy Kozienickiej.

Prace związane z przygotowaniem publikacji, organizacją prezentacją przeprowadzili członkowie Stowarzyszenia JEDLNIA we współpracy z innymi działającymi na terenie parafii organizacjami pozarządowymi.

Album jest cenną pamiątką dla rodzin, które udostępniły swe zdjęcia. Wszystkim a szczególnie młodzieży będzie służył podniesieniem poziomu wiedzy historycznej o zachowanych zabytkach oraz ich przodkach.

W imieniu Stowarzyszenia JEDLNIA
Danuta Szegda-Pestka

Błogosławiona matka Elżbieta Czacka

Róża Czacka pochodziła z bardzo zamożnej, zasłużonej ziemiańskiej rodziny. Urodziła się 22 października 1876 r. w Białej Cerkwi na Ukrainie, jako szóste z siedmiorga dzieci Zofii i Feliksa Czackich. 19 listopada 1876 r. została ochrzczona w tamtejszym kościele parafialnym. Ze środowiska rodzinnego Czackich wyniosła gruntowne i wszechstronne wykształcenie, ideały patriotyczne i społeczne oraz żywą i pogłębioną wiarę. Od dzieciństwa zagrożona była utratą wzroku. Po wielu próbach leczenia, które nie przyniosły rezultatu, ostatecznie w wieku 22 lat przestała widzieć. Od okulisty usłyszała nie tylko prawdę o nieuchronnej ślepocie, ale i wezwanie, by zająć się sprawą niewidomych, którymi w Polsce nikt się nie zajmował. Głęboka, żarliwa wiara sprawiła, że ten wielki cios przyjęła, jako dar Boży i znak osobistego powołania życiowego. Podjęła wówczas decyzję, że nie zamknie się w swoim cierpieniu, ale ofiaruje swoje życie innym niewidomym. Po latach rozpoczęła drogę życia zakonnego i założyła Zgromadzenie Sióstr Franciszkanek Służebnic Krzyża, którego charyzmatem jest służba osobom niewidomym. Stworzyła też Laski, czyli ośrodek szkolno-wychowawczy dla niewidomych. Laski, kierowane przez Matkę, stały się nowoczesną placówką przygotowującą niewidomych do samodzielnego życia w poczuciu własnej wartości i przywracającą im ludzką godność. W 1950 roku, w skutek pogarszającego się stanu zdrowia, przekazała kierownictwo Zgromadzenia. Matka Elżbieta Róża Czacka zmarła w opinii świętości 15 maja 1961 r. i została pochowana na cmentarzu zakładowym w Laskach. O swojej działalności mówiła: Dzieło to z Boga jest i dla Boga – innej racji bytu nie ma.

Materiały pochodzą ze stron:
https://beatyfikacjamatkielzbietyczackiej.wordpress.com/
https://triuno.pl/home/zgromadzenie/matka-elzbieta-czacka//

Błogosławiony Stefan Kardynał Wyszyński

Stefan Wyszyński urodził się 3 sierpnia 1901 roku w Zuzeli nad Bugiem, na pograniczu Podlasia i Mazowsza. Małego Stefana rodzina nauczyła miłości do Boga, Kościoła, Ojczyzny i Matki Najświętszej. Po wstąpieniu do seminarium duchownego we Włocławku okazało się, że zachorował na ciężkie zapalenie płuc. Choroba postępowała tak szybko, że zarówno on sam, jak i jego przełożeni bali się, że nie dożyje do święceń kapłańskich. Stefan modlił się do Matki Najświętszej, aby wyprosiła mu łaskę święceń i aby mógł odprawić przynajmniej kilka mszy świętych. Cierpienie, którego doświadczył, nauczyło go, jak sam powie, patrzeć z pokorą na drugiego człowieka. Święcenia kapłańskie otrzymał 3 sierpnia 1924 r. w katedrze włocławskiej. W marcu 1946 r. papież Pius XII mianował ks. Wyszyńskiego biskupem lubelskim, a 12 listopada 1948 r. arcybiskupem gnieźnieńskim i warszawskim, Prymasem Polski. 27 listopada 1952 r. został mianowany kardynałem. Niestety ówczesne władze komunistyczne nie wyraziły zgody by wyjechał do Rzymu na konsystorz, na którym miał odebrać kapelusz kardynalski. Mógł to uczynić dopiero 6 maja 1957 roku. Na Jasnej Górze, w Częstochowie otrzymał sakrę biskupią z rąk księdza kardynała Augusta Hlonda.

Ksiądz kard. Wyszyński w konfrontacji z totalitarnym systemem komunistycznym z jednej strony wzywał do włączenia się Polaków w odbudowę zrujnowanego przez wojnę kraju, a z drugiej napominał rządzących, by respektowali prawa człowieka. Odznaczał się cnotą męstwa, która ujawniła się zwłaszcza wtedy, gdy wobec nasilanych prześladowań Kościoła wypowiedział władzom komunistycznym zdecydowane: „Non possumus". 25 września 1953 r., po kazaniu w kościele św. Anny został aresztowany. Do jesieni 1956 r. przebywał w kolejnych miejscach odosobnienia: Rywałdzie Królewskim (do 12 października 1953), Stoczku Warmińskim (do 6 października 1954), Prudniku Śląskim (do 26 października 1955) oraz Komańczy (do 28 października 1956). Podczas pobytu prymasa w Komańczy powstał tekst Jasnogórskich Ślubów Narodu Polskiego, pomyślanych jako odnowienie ślubów lwowskich Jana Kazimierza z czasów Potopu szwedzkiego. Ponieważ kardynał Wyszyński wciąż był więziony, tekst ślubów odczytał bp Michał Klepacz 26 sierpnia 1956, w obecności blisko miliona pielgrzymów, przybyłych na Jasną Górę. Po odzyskaniu wolności prymas, w latach 1957–1966 prowadził Wielką Nowennę, która miała przygotować naród na obchody Tysiąclecia Chrztu Polski. Nowenna zakończyła się 3 maja 1966 r. Aktem Oddania Narodu Matce Bożej za wolność Kościoła w Polsce i na świecie. Wyszyński był też jednym z inicjatorów słynnego orędzia biskupów polskich i biskupów niemieckich, co spotkało się z ostrą reakcją władz komunistycznych.

Pozostawał aktywnym uczestnikiem obrad Soboru Watykańskiego II, podczas którego złożył na ręce papieża Pawła VI memoriał Episkopatu Polski w sprawie ogłoszenia Maryi Matką Kościoła. Prośba ta została spełniona 21 listopada 1964 r.

Prymas Polski Stefan kardynał Wyszyński zmarł 28 maja 1981 r. w Warszawie, w uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego. Miał 80 lat, z których 57 przeżył jako kapłan. Trumna z jego ciałem spoczęła w podziemiach katedry św. Jana w Warszawie, a pogrzeb stał się wielką manifestacją narodową.

Najlepszym świadectwem szacunku, na jaki zasługuje ta niezwykły kapłan jest hołd, jaki oddał mu Jan Paweł II podczas inauguracji swojego pontyfikatu, 22 października 1978 r.: Nie byłoby na stolicy tego Papieża – Polaka (...) gdyby nie było Twojej wiary nie cofającej się przed więzieniem i cierpieniem, Twojej heroicznej nadziei, Twojego zawierzenia bez reszty Matce Kościoła, gdyby nie było Jasnej Góry i tego całego okresu dziejów Kościoła w Ojczyźnie naszej, który jest związany z Twoim biskupim i

prymasowskim posługiwaniem”.

Przez dziesięciolecia swojej posługi prymas Wyszyński zdołał przeprowadzić polski Kościół przez niezwykle trudne lata komunizmu.

Materiały pochodzą ze stron:
https://www.kul.pl/art_11957.html
https://episkopat.pl/biskupi-polscy-w-liscie-na-beatyfikacje-kard-wyszynskiego-i-matki-czackiej-polaczyla-ich-swietosc/
https://wyszynskiprymas.pl/zyciorys-stefana-wyszynskiego/

opracował x. Janusz Smerda

Epitafium na filarze w kościele w Jedlni. Ołtarz poświęcony kard. Stefanowi Wyszyńskiemu ufundowali Państwo Barbara i Stefan Grzywaczowie z Zadobrza

Wiek XX miał dwóch wielkich mężów stanu: Jana Pawła II i Kardynała Stefana Wyszyńskiego – Prymasa Tysiąclecia. W naszej parafii postanowiliśmy uczcić te sylwetki, umieszczając epitafia na dwóch filarach kościoła parafialnego, by pamięć o nich przekazać następnym pokoleniom. Na prawym filarze znajduje się płaskorzeźba św. Jana Pawła II wraz z relikwiami, ufundowana przez mieszkańców naszej parafii. Z pozostałych zebranych pieniędzy na epitafium utworzyliśmy fundusz na stypendium dla dziewięciu studentów z naszej parafii, którym przekazaliśmy go 23 listopada 2015 r. Na lewym filarze mamy epitafium poświęcone, błogosławionemu Kardynałowi Stefanowi Wyszyńskiemu, oczekujemy na Jego relikwie. Ołtarz – płaskorzeźbę Stefana Kardynała Wyszyńskiego – Prymasa Tysiąclecia ufundowali Państwo Barbara i Stefan Grzywaczowie, za co jesteśmy Im bardzo wdzięczni i serdecznie dziękujemy.

Beatyfikacja 12.09.2021 r.

„POŁĄCZYŁA ICH ŚWIĘTOŚĆ”

Pod takim tytułem biskupi polscy wystosowali list z okazji beatyfikacji kard. Stefana Wyszyńskiego i matki Róży Czackiej, niewidomej założycielki Zgromadzenia Sióstr Franciszkanek Służebnic Krzyża i Towarzystwa Opieki nad Ociemniałymi w Laskach. Uroczystość miała miejsce 12.09.2021 r. w Warszawie, w świątyni Opatrzności Bożej. Z pewnością wielu z nas uczestniczyło osobiście lub duchowo poprzez media w tak ważnej dla nas katolików uroczystości. Warto więc przytoczyć fragmenty listu biskupów, który uświadamia nam, jak wielkich rzeczy Bóg może dokonać przez człowieka, gdy ten odważnie wybierze drogę wiary i wiernie będzie nią podążał.

„Kiedy przeglądamy katalog świętych Kościoła katolickiego, zauważamy, że są tam osoby różnych stanów, powołań i zawodów: osoby świeckie, konsekrowane i księża. Gdybyśmy mieli szukać wspólnego mianownika, to można powiedzieć, że potrafili oni rozpoznać wolę Bożą i ją wypełniać w sytuacjach i w czasie, w jakim przyszło im żyć. Tak też było w życiu m. Elżbiety Czackiej i ks. kardynała Stefana Wyszyńskiego. Oboje dobrze wiedzieli, że Bóg bliski w cierpiącym człowieku i sakramentach Kościoła, to dwa filary wiary, która pomaga rozpoznać wyzwania, jakie niesie powołanie w konkretnym czasie i wydarzeniach. Niewidoma, młoda dziewczyna i młody, chory kleryk. Do tego trudne czasy, w jakich przyszło im żyć – odbudowywania niepodległej ojczyzny, później lata okupacji i coraz bardziej agresywnego komunizmu. Można było się załamać i zwątpić, ale dzięki temu, że potrafili zaufać Ewangelii, każde z nich na swoją miarę umiało podejmować stojące przed nimi zadania, torować nowe drogi i otwierać nowe perspektywy działania w Kościele w Polsce. Uczynili tyle dobra, ponieważ całe życie oddali Bogu i na serio przyjęli słowa św. Pawła: Wszystko mogę w Tym, który mnie umacnia (Flp 4,13)”.

Oboje zostawili potomnym bardzo ważne motto swojego poświęcenia Panu Bogu. Słowa księdza Prymasa: „Soli Deo – Samemu Bogu” , a Matki Elżbiety: „Przez krzyż do nieba” to jasne drogowskazy dla każdego chrześcijanina, który na poważnie chce służyć Bogu.

Prośmy nowych błogosławionych, aby byli naszymi orędownikami przed Panem Bogiem i wypraszali nam pragnienie wzrastania w świętości.

oprac. ks. Janusz Smerda

Wspólnota wspólnot, czyli po co w kościele grupy parafialne?

Podstawowym środowiskiem w Kościele jest wspólnota parafialna. W soborowym dekrecie o apostolstwie świeckich zostało to ujęte w następujący sposób: „Parafia dostarcza wyraźnego przykładu wspólnotowego apostolstwa, gromadząc w jedno wszelką, występującą w niej różnoraką aktywność ludzką i wszczepiając ją w powszechność Kościoła". Parafia ma stanowić „kościelną rodzinę", gdzie zatem w kontekście tych słów miejsce dla tworzenia grup parafialnych? Przecież to wprowadzanie podziałów… W takim razie, po co w większości polskich parafii wspólnoty modlitewne?

Po pierwsze po to, aby lepiej poznać Boga i Jego Słowo. Z tego względu bardzo ważne jest, aby w każdej wspólnocie był obecny ksiądz. Jeżeli zabraknie kapłana istnieje niebezpieczeństwo, że grupa stanie się „kółkiem wzajemnej adoracji". Ważne jest, aby członkowie ruchu swobodnie czuli się we własnym towarzystwie, dobrze by mieli wspólne zainteresowania, ale najważniejsze jest stawianie w centrum Jezusa i trwanie w łączności z Kościołem. Po drugie, grupy pozwalają głębiej przeżywać modlitwę, tworzą okazje do częstszych rozmów z Bogiem, czasem pokazują i uczą nowych form modlitwy. Wreszcie ruchy katolickie powstają po to, aby każdy chrześcijanin mógł włączyć się w apostolską misję Kościoła korzystając z talentów, jakimi został obdarowany. Z tego względu mamy obecnie tak wiele stowarzyszeń chrześcijańskich. Niektóre zaznaczają bardzo wyraźnie swoją obecność w parafii, np. wspólnota ministrancka czy schola, które często można zauważyć na eucharystii oraz inne, jak np. Oaza Rodzin, Wspólnoty Odnowy w Duchu św., zespoły śpiewacze czy Rycerze Jana Pawła II. Nie znaczy to, że każdy, kto zaangażuje się w działalność jakiejś organizacji kościelnej musi iść do seminarium lub do zakonu, większość członków grupy zakłada wierzące, chrześcijańskie rodziny (we wspólnocie można przecież poznać wiele interesujących osób). Gdy jednak porozmawiamy z osobami konsekrowanymi, to przekonamy się, że wielu alumnów seminarium duchownego i spora część sióstr zakonnych była związana z jakąś grupą duszpasterską przed przystąpieniem do stanu duchownego.

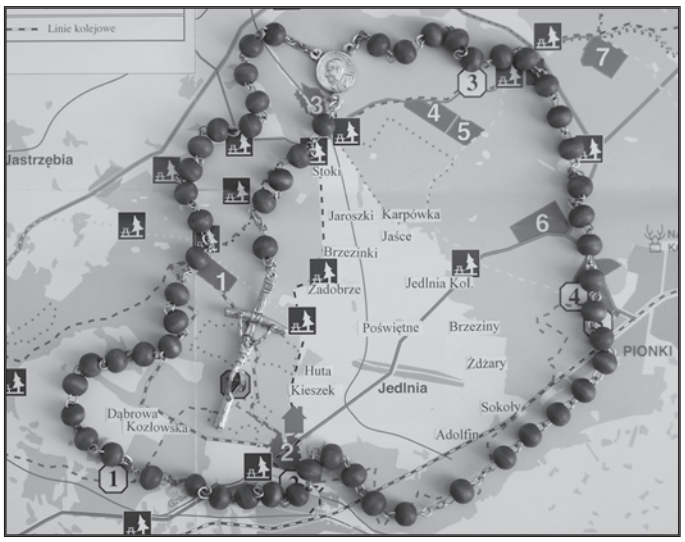

Grupy parafialne pomagają księżom w organizowaniu życia w parafii, przygotowują czuwania modlitewne, festyny, wycieczki dla dzieci i młodzieży, zajmują się zbieraniem pieniędzy na cele charytatywne i pomocą ludziom potrzebującym – wszystko zależy od założeń programowych wspólnoty. We współczesnym Kościele istnieje wiele wspólnot różniących się charyzmatem oraz średnią wieku członków. Ważne jest, aby unikać współzawodnictwa między poszczególnymi grupami, nie można faworyzować jednego stowarzyszenia kosztem innego, należy raczej dążyć do współpracy osób zaangażowanych w różnych ruchach.

Podsumowując – grupa modlitewna pozwala na ściślejszy kontakt z Panem Bogiem i lepsze poznanie Go, daje możliwość odkrycia swojego powołania i rozwój talentów oraz umożliwia poznanie wielu interesujących osób. Wiernych, którzy jeszcze nie zaangażowali się w żadną formację duszpasterską zachęcam do zastanowienia się nad tym jak moglibyśmy aktywniej uczestniczyć w życiu parafii. Można też o tym porozmawiać z którymś z księży – na pewno chętnie doradzą, a także opowiedzą o życiu i działalności konkretnej wspólnoty.

W naszej parafii działają liczne wspólnoty i ruchy, do których można przystąpić i zacząć pogłębiać swoje życie duchowe lub po prostu zaangażować się mocniej w życie parafii. Są to ministranci – spotkania w sobotę o 10:00, schola – spotkania w piątki o 17:00, Wspólnota Odnowy w Duchu św. „Miriam" – spotkania w środy o 18:30, Oaza dziecięca i młodzieżowa, zespół artystyczny „Królewskie Źródła" – spotkania w czwartki o 18:30, Orkiestra Dęta „Boni Angeli", Koła Żywego Różańca, Apostolat Margaretka, Rycerze Jana Pawła II czy Stowarzyszenie Jedlnia. Każdy z nas może znaleźć coś dla siebie. Bardzo serdecznie zachęcamy dzieci, młodzież jak i dorosłych do zaangażowania się na rzecz wspólnoty parafialnej św. Mikołaja w Jedlni.

ks. Dominik Kowalewski

„Do Matki naszego zawierzenia” – pielgrzymka na Ogólnopolskie Dożynki Jasnogórskie

5 września na Jasnej Górze pod hasłem „Do Matki naszego zawierzenia” odbyły się dożynki, czyli ogólnopolskie święto dziękczynienia za plony. W tym jakże ważnym dla rolników święcie, już po raz piętnasty uczestniczyli nasi parafianie. Pięćdziesiąt dwie osoby pod przewodnictwem ks. kanonika proboszcza Janusza Smerdy o 6 rano wyruszyło autokarem do Częstochowy.

Podczas podróży pielgrzymi odmawiali tajemnice chwalebne różańca św. z rozważaniami na temat rodziny, przygotowanymi przez Krystynę Czachor. Nie mogło zabraknąć również pięknych pieśni maryjnych. Naszą grupę parafialną wyróżniał specjalnie przygotowany z tej okazji znak, na którym znajdował się jedleński kościół, a z drugiej strony patron parafii – św. Mikołaj. Parafialnym znakiem godnie opiekował się Wiesław Jaroszek.

W oczekiwaniu na mszę świętą mieliśmy czas na podziwianie wieńców dożynkowych. Tradycyjnie na początku sumy starostowie dożynek złożyli na ręce głównego celebransa bochen chleba, wypieczony z ziarna z pierwszych zbiorów. W uroczystej mszy świętej na jasnogórskich błoniach wziął udział prezydent Andrzej Duda. Dziękował on rolnikom za ich trud oraz wspólną modlitwę za Ojczyznę podczas jasnogórskich dożynek. W swoim przemówieniu prezydent Andrzej Duda nawiązywał do beatyfikacji Prymasa Tysiąclecia Stefana Wyszyńskiego. Przypomniał jego postawę i nauki, które uwrażliwiały na miłość do Polski i jej spraw, świadczą o tym przywołane słowa Prymasa „glebę uprawia się przez miłość do ziemi ojczystej i wszystkiego, co ją stanowi”.

Mszy świętej z błogosławieństwem wieńców żniwnych przewodniczył arcybiskup Wacław Depo, metropolita częstochowski, który podkreślał, jak ważna w życiu rolników jest natura i chrześcijańska tradycja „Pozostańcie wierni tradycji Waszych praojców. Oni podnosząc wzrok znad ziemi nad horyzont, gdzie niebo łączy się z ziemią, do nieba zanosili modlitwę o urodzaj, o ziarno

dla chleba. Oni w imię boże rozpoczynali każdy dzień i z Bogiem rolnicze dzieło kończyli. Pozostańcie wierni tej prastarej tradycji. Ona wyraża najgłębszą prawdę o sensie i doniosłości Waszej pracy. Niech z ust polskiego rolnika nie znika to piękne pozdrowienie Szczęść Boże i Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus”.

Po głównych uroczystościach przewidziano czas wolny. Pielgrzymi odwiedzili cudowny obraz Matki Bożej Częstochowskiej oraz Stacje Drogi Krzyżowej na wałach klasztornych. Napełnieni błogosławieństwem i mocą Ducha Świętego powróciliśmy do domów, szczęśliwi z powodu zawierzenia swojego życia i naszych rodzin Matce Bożej.

Anna Winiarska

Dożynki w Dąbrowie Kozłowskiej

Dożynki w Adolfinie

Rajd Rowerowy w Dniu Pszczoły

Start rajdu dnia 8 sierpnia 2021 miał miejsce przy siedzibie Nadleśnictwa Kozienice, gdzie uczestników przywitała Lidia Zaczyńska zbierając zgłoszenia wg uprzednio przygotowanej listy. Ze względu na intensywne opady deszczu w ubiegłym tygodniu musieliśmy nieco skorygować zaplanowana trasę rajdu, tak by uniknąć jazdy po rozmiękłych drogach gruntowych. Każdy uczestnik otrzymał okolicznościową czapeczkę i wodę.

Udało się zrealizować zaplanowane przystanki tematyczne: przy rezerwacie „Załamanek" kierownik Kozienickiego Parku Krajobrazowego omówiła zagadnienia związane z ochroną przyrody i działalnością KPK, Wojciech Pestka Prezes Stowarzyszenia Jedlnia, na terenie starego cmentarza w Poświętnym przybliżył uczestnikom rajdu historię Jedlni, walk powstańczych i postaci ks. Józefa Gackiego. Na grobach powstańców styczniowych i ks. Gackiego złożono wiązanki kwiatów i zapalono znicze. Przy kaplice św. Tekli o historii uroczyska „Kurnik" opowiedziała Lidia Zaczyńska, na przystanku, przy kapliczce św. Franciszka – odbyła się degustacja produktów regionalnych zorganizowana przez Koło Gospodyń Wiejskich „Marianianki" z Marianowa. Następnie uczestnicy przejechali do „Bartnego Kąta", gdzie przy pomniku pszczoły miało miejsce podsumowanie i zakończenie rajdu. Stowarzyszenie Pszczelarzy Puszczy Kozienickiej przygotowało dla uczestników rajdu degustację miodów oraz zorganizowało konkursy z wiedzy pszczelarskiej. Nagrody dla laureatów konkursu przygotowali podopieczni Warsztatów Terapii Zajęciowej z Pionek. Przy tej okazji pszczelarze złożyli podziękowania dla Urzędu Miasta w Pionkach za dofinansowanie zakupu specjalnego ula dla celów dydaktycznych. Gorący poczęstunek dla uczestników rajdu ufundował Urząd Gminy Pionki. Uczestnicy otrzymali słodki upominek – słoiczek miodu, broszurę Vademecum Miejsc Pamięci Puszczy Kozienickiej i folder św. Tekli.

Na koniec z-ca Nadleśniczego Artur Mazur podziękował wszystkim organizatorom i współorganizatorom oraz uczestnikom rajdu i zaprosił do udziału w kolejnej edycji

w roku przyszłym. Na trasie rajdu uczestnicy byli eskortowani przez Straż Leśną i patrol Policji z Pionek. Zabezpieczenie medyczne zapewnili harcerze ZHR Pionki. Poszczególne grupy rowerzystów były prowadzone przez członków Pionkowskiego Stowarzyszenia Rowerowego. Znaczną grupę uczestników rajdu stanowili członkowie Pionkowskiego Stowarzyszenia Morsów. Wodę dla uczestników zapewnił Miejski Ośrodek Kultury w Pionkach.

Nadleśnictwo Kozienice składa podziękowania dla organizatorów: Stow. Pszczelarzy Puszczy Kozienickiej, Urzędowi Miasta Pionki, Urzędowi Gminy Pionki, współorganizatorom: Pionkowskiemu Ośrodkowi Rekreacji i Sportu, MOK, MZPK, WTZ, Pionkowskiemu Towarzystwu Rowerowemu, ZHR Pionki, Kołu Gospodyń Wiejskich „Marianianki", Stow. Pionkowskie Morsy. Ponadto dziękujemy za wsparcie Komisariatowi Policji w Pionkach, JRG nr 4 w Pionkach, Stowarzyszeniu „Jedlnia" oraz lokalnym mediom: Pionki24 i Kurier Pionkowski.

Wobec faktu wpisania w grudniu ubiegłego roku kultury bartniczej z Polski i Białorusi na Listę Niematerialnego Dziedzictwa Kulturowego Ludzkości UNESCO obchody Pionkowskiego Dnia Pszczoły staną się stałym elementem kalendarza letnich imprez.

Lidia Zaczyńska

Z kroniki żałobnej

Śp. ks. kan. Jerzy Kłusek (1937–2021)

Ks. Jerzy Kłusek przyszedł na świat 28 listopada 1937 r. w miejscowości Pokrzywianka, przynależącej do parafii Nowa Słupia (diecezja sandomierska). Jego rodzice, Józef oraz Aniela z domu Szczodrak, posiadali gospodarstwo rolne, które stanowiło podstawę utrzymania domu rodzinnego. Ks. Jerzy posiadał sześcioro rodzeństwa. Naukę szkolną rozpoczął dopiero w dziewiątym roku życia. Wynikało to z faktu, że przechodził ciężką chorobę oraz z powodu wydarzeń wojennych. Ks. Kłusek uczęszczał do Szkoły Podstawowej w Pokrzywiance, a następnie do Liceum Ogólnokształcącego nr 1 w Ostrowcu Świętokrzyskim. Od najmłodszych lat był ministrantem. Każdego roku najpierw z rodzicami, a później jako młodzieniec uczestniczył w pieszych pielgrzymkach organizowanych w rodzinnej parafii na Święty Krzyż. Tak rodziło się powołanie do kapłaństwa. W 1957 r. otrzymał świadectwo maturalne oraz złożył podanie o przyjęcie do Wyższego Seminarium Duchownego w Sandomierzu. Studia filozoficzno-teologiczne oraz formację duchową odbył w latach 1957–1963. Administrator Apostolski biskup Piotr Gołębiowski udzielił mu święceń subdiakonatu 18 listopada 1962 r., święceń diakonatu 3 marca 1963 r., a także święceń prezbiteratu 8 czerwca 1963 r. Po przyjęciu święceń kapłańskich, ks. Jerzy pracował jako wikariusz i katecheta w następujących placówkach duszpasterskich: Bedlno (1963–1965), Obrazów (1965–1966), Wsola (1966–1968), Skórkowice (1968–1969), Świerże Górne (1969–1970), Beszowa (1970–1971), Potworów (kilka miesięcy w 1971 r.), Waśniów (1971–1975), Ożarów (1975–1977), Góra Puławska (1977–1979), Pawłowice (1979–1980) oraz Jedlnia Kościelna (1980–1992).

W lipcu 1992 r., biskup Edward Materski mianował ks. Jerzego proboszczem parafii w Sieciechowie. Duszpasterzował w niej, aż do przejścia na emeryturę w 2013 r. Równolegle uczył religii w miejscowej szkole podstawowej. Przez ostatnie lata swego życia mieszkał w Domu Księży Emerytów w Radomiu. Biskup Henryk Tomasik obdarzył ks. Kłuska 22 sierpnia 2013 r. godnością kanonika honorowego Kapituły Ostrobramskiej w Skarżysku-Kamiennej. Ks. Jerzy Kłusek odszedł do Pana 22 sierpnia 2021 r. w Radomiu. Uroczystości pogrzebowe odbyły się 25 sierpnia 2021 r. o godz.9.00. w par. Chrystusa Kapłana w Radomiu oraz o godz. 12.00. w Nowej Słupi. W pierwszej Mszy żałobnej przewodniczył kanclerz kurii radomskiej ks. prał. Marek Fituch, kazanie wygłosił ks. prał. Kazimierz Mąkosa, a koncelebrowało trzydziestu ośmiu księży. W drugiej liturgii przewodniczył biskup Piotr Turzyński, kazanie ponownie wygłosił ks. prał. Kazimierz Mąkosa, a w koncelebrze wzięło udział dwunastu kapłanów. Ciało śp. ks. Kłuska złożono na cmentarzu parafialnym w Nowej Słupi w grobowcu rodzinnym. Powyższy artykuł ukazał się dzięki materiałom udostępnionym przez Kurię Diecezji Radomskiej.

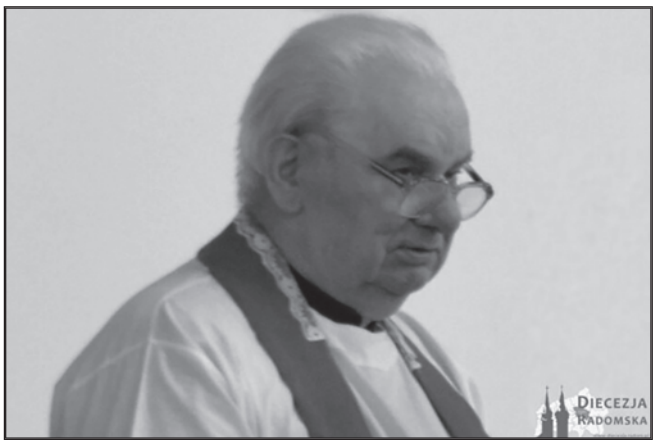

opracował Wiesław Jaroszek

…Eucharystia była dla Niego najważniejszą ofiarą..

Ksiądz Jerzy Kłusek w latach 1980–1992 posługiwał w naszej parafii pełniąc funkcję wikariusza i katechety. Przez te 12 lat dał się poznać jako gorliwy kapłan zatroskany o piękno Eucharystii. Organizował zbiórki ministrantów, podczas których uczył ich podstawowych zasad ministrantury. Troszczył się, aby w niedziele i święta podczas mszy świętych i nabożeństw nie brakowało ministrantów przy ołtarzu. Czas posługi ks. Kłuska w naszej parafii był czasem budowy kaplicy w Mąkosach Starych oraz remontu dachu parafialnego kościoła i plebanii. Po wybudowaniu i poświęceniu kaplicy w Mąkosach, naprzemiennie ks. Kłusek i ks. Jaskulski jeździli, by tam sprawować msze św. Nie było to łatwe, drogę 11 km (w tym prawie 6 km przez las) kapłani pokonywali samochodami; fiatem 126p – ks. wikariusz i polonezem ks. proboszcz. Najtrudniej było im jeździć wyboistą, piaszczystą drogą leśną, która po deszczach lub wiosennych roztopach zamieniała się w drogę błotnistą. Pewnej niedzieli zimą podczas śnieżycy ks. Kłusek jadąc do kaplicy, w lesie w okolicach torów kolejki wąskotorowej jego samochód ugrzązł w śniegu. Droga, którą jechał nie była dobrze przetarta, mało kto z niej korzystał, kapłan nie mógł liczyć na pomoc przejeżdżających tam ludzi, nie mógł też wezwać pomocy – nie było wtedy telefonów komórkowych. Ksiądz pieszo udał się do wioski pozostawiając samochód w lesie. Jeden z mieszkańców wioski swoim samochodem zawiózł księdza do kaplicy, w której czekali już ludzie. Msza rozpoczęła się punktualnie. Powyższe zdarzenie ukazuje jak wielką wagę przywiązywał ks. Jerzy do mszy św. Kapłan nie mógł pozwolić, aby ludzie tego dnia czekający w kaplicy, pozostali bez Eucharystii, która była dla Niego najważniejszą ofiarą uwielbienia Boga. Módlmy się, aby Najwyższy Kapłan Jezus Chrystus, dołączył duszę ks. Jerzego Kłuska do grona świętych kapłanów.

Wiesław Jaroszek

Nocna piesza pielgrzymka

Ponad 300 mężczyzn 19 czerwca pielgrzymowało w 15. Nocnej Pielgrzymce z Radomia do Sanktuarium Matki Bożej Pocieszenia w Starej Błotnicy. Pielgrzymka wyruszyła tradycyjnie po Apelu Jasnogórskim z kościoła p.w. M.B. Częstochowskiej w Radomiu, pątników na drogę pobłogosławił bp Marek Solarczyk. Mężczyźni pielgrzymowali w tym roku pod hasłem „Józef i Maryja normalna rodzina". W rozważaniu podczas Apelu Jasnogórskiego bp Marek Solarczyk nawiązał do postaci św. Józefa, którego w sposób szczególny wspominamy w tym roku. Trasa pielgrzymki długości 26 kilometrów wiodła przez miejscowości; Janiszew, Gulin, Taczów, Jarosławice, Kaszów do Błotnicy. Najmłodszy uczestnik pielgrzymki miał 12 lat, a najstarszy 76 lat. Wśród wielu modlitw wygłoszone zostały dwie konferencje. Pierwszą wygłosił ks. dr Jacek

Kucharski dyrektor Dzieła Biblijnego diecezji radomskiej na temat „Józef i Maryja normalna rodzina" na podstawie ewangelicznych zapisów, z głębszym spojrzeniem na postać św. Józefa. W drugiej którą poprowadził ks. Wiesław Lenartowicz – kapelan radomskich Rycerzy Kolumba wygłosił konferencję na temat „Dziesięć cech dobrego ojca". Szliśmy w pocie czoła, (gdy opuszczaliśmy Radom o godz. 21.20 temperatura wynosiła 29°C, a o godz. 4 rano w Kaszowie było 22°C). Każdy z uczestników niósł swoje intencje; osobiste, rodzinne, dziękczynne, błagalne – niektóre z nich wręcz rozpaczliwe, by przez serce Maryi Matki Pocieszenia ofiarować je Panu Bogu. Pielgrzymka była okazją do poświęcenia swojego wysiłku i czasu Panu Bogu wobec trwającej pandemii. Pielgrzymowanie zakończyła msza św. o godz. 6.00 w sanktuarium Matki Bożej Pocieszenia w Starej Błotnicy.

Wiesław Jaroszek

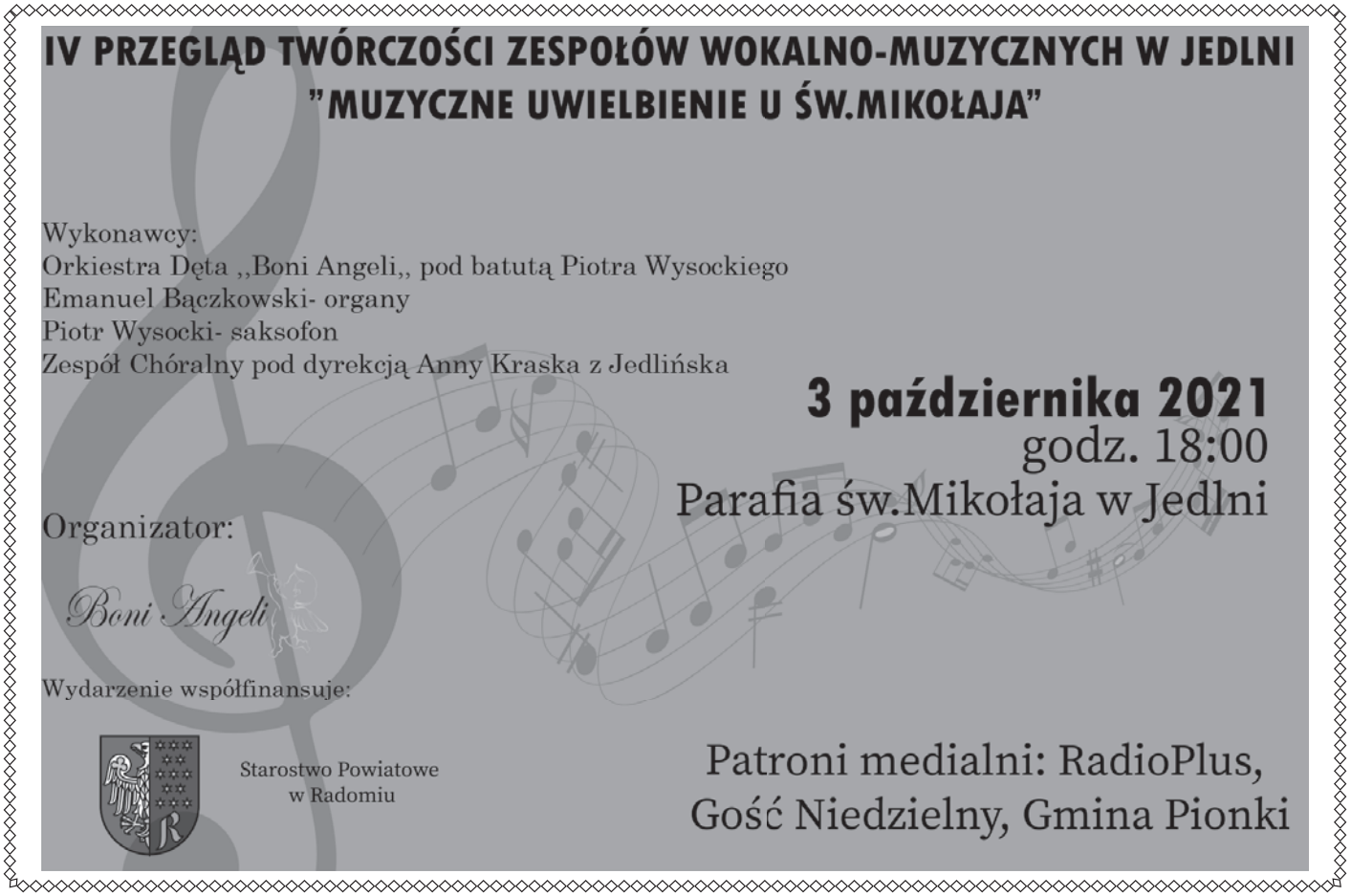

Tak się bawiło sołectwo Jedlni

W sobotę?? o godzinie 14 .00 na stadionie sportowym w Jedlni rozpoczął się festyn rodzinny dla mieszkańców sołectwa Jedlni w ramach funduszu sołeckiego. Na najmłodszych czekało mnóstwo darmowych atrakcji: zabawa na dmuchańcach, malowanie twarzy, poczęstunek słodkościami i napojami. Sołectwo serwowało lokalne specjały.

Barbara Błazik – sołtyska wsi Jedlnia powiedziała „Organizacja udanego wydarzenia to wynik dobrej współpracy i zaangażowana Rady Sołeckiej, radnych, pań z Koła Gospodyń „Jedlinianki", Gminy Pionki, OSP Jedlnia oraz mieszkańców i lokalnych sponsorów". Celem głównym festynu było stworzenie możliwości aktywnego spędzenia czasu wolnego przez całe rodziny, a także dążenie do integracji mieszkańców wsi Jedlnia. Obecnością zaszczycili nas: Wójt Gminy Mirosław Ziółek, Przewodniczący Rady Gminy Dariusz Gonciarz, Radny Sebastian Sałek, Zarząd oraz druhny i druhowie z OSP Jedlnia i wielu gości, którym dziękujemy, że byli z nami.

Doskonalenie gry w czas wakacji

Wakacje to wymarzony czas dla wszystkich uczniów. Marzenia dla uczestników Orkiestry Dętej „Boni Angeli" spełniliśmy podczas pobytu w dniach 5–10 lipca 2021 w Krasnobrodzie, który jest popularnym ośrodkiem turystyczno-wypoczynkowym na Roztoczu Środkowym.

Czas odpoczynku godziliśmy z czasem pracy i ćwiczeniami doskonalącymi grę na instrumentach dętych, co niezwykle podnosi, jakość naszego grania przez kolejny sezon. Ćwiczyliśmy pod cierpliwym okiem naszego kapelmistrza Piotra Wysockiego. Czas wolny spędzaliśmy plażując i kąpiąc się w zalewie rzeki Wieprz, niezwykle czystej i ciepłej.

Krasnobród to ponadregionalny ośrodek kultu religijnego. We wschodniej części miasta, w Podklasztorze, znajduje się barokowy zespół klasztorny dominikanów. Za zgodą proboszcza tejże parafii mogliśmy uczestniczyć

we mszy uświetniając ją swoim graniem. Po liturgii wysłuchaliśmy niezwykle interesującej historii związanej z kościołem oraz przepięknym obrazem Najświętszej Maryi Panny. Następnie udaliśmy się na spacer do ptaszarni i „Kaplicy na Wodzie". Tego dnia był z nami nasz przyjaciel ksiądz Janusz Smerda obdarzając orkiestrantów słodkościami. W zabudowaniach klasztoru mieści się Muzeum Wsi Krasnobrodzkiej. Miejsca, które jeszcze odwiedziliśmy w Krasnobrodzie to Muzeum Wieńców Dożynkowych, kamieniołom z basztą widokową. Kolejne dni prób i doskonalenia gry przyniosły nam wiele zadowolenia i satysfakcji z tego, co robimy. Wycieczka do Zamościa była niezwykle atrakcyjna. Pani przewodnik oprowadziła nas po wielu ciekawych i historycznych miejscach tego miasta. Park linowy o wielu różnych stopniach trudności to ostania atrakcja z jakiej skorzystaliśmy przed powrotem do domu.

Było niezwykle ciekawie, pogoda dopisała i jesteśmy bogatsi o kolejne doświadczenie. Godnie reprezentowaliśmy naszą parafię i Gminę Pionki otrzymując zaproszenie do Krasnobrodu na kolejny rok. Dziękujemy wszystkim za wsparcie finansowe i modlitwę o powodzenie w naszych edukacyjnych działaniach.

Zapraszamy na Koncert uwielbienia u św. Mikołaja który odbędzie się w naszej parafii 3 października br.

Opatrunkowy ratunek

Wolontariusze Szkolnego Klubu Młodzieżowego Wolontariatu w Jedlni i Szkolnego Koła Wolontariatu w Jaroszkach od kilku lat wspierają działalność misyjną. Włączyli się między innymi w akcje: „Opatrunek na Ratunek", „Kup Pan Szczotkę", „Podaj Mydło" oraz wspierali parafialną zbiórkę okularów, biżuterii, przyborów szkolnych na rzecz misji. Dołączyli także do adwentowych akcji „Drzewko Szczęścia" i przeznaczyli drobną sumę dla dzieci w Kamerunie i Kolumbii.

Misjonarze na całym świecie walczą nie tylko z pandemią, ale również z wieloma innymi znacznie bardziej groźnymi chorobami. W surowych warunkach życia nietrudno o rany, oparzenia i urazy. Na liczne urazy narażone są zwłaszcza pracujące już od najmłodszych lat dzieci. Skaleczenia, otarcia, czy oparzenia, to pamiątki po każdym dniu ciężkiej pracy. W tropiku plagą są także ugryzienia i ukłucia owadów. Najbiedniejsi z pacjentów trafiają do przychodni i szpitali misyjnych. Niestety ,często brakuje nawet podstawowych opatrunków.

W tym roku po raz kolejny udało się przeprowadzić akcję „Opatrunek na Ratunek". Było to wspólne działanie obu naszych szkół oraz parafii. Przez dwie kolejne niedziele wolontariusze wraz z opiekunami zbierali środki opatrunkowe – rzeczy, które w krajach misyjnych są na wagę złota.

Dziękujemy wszystkim osobom, które włączyły się w naszą akcję i poprzez drobny gest sprawiły wiele radości najmłodszym pacjentom w afrykańskich przychodniach.

Renata Pająk

Nadal działamy w Jedlni

Nadszedł czas na podsumowanie działalności naszego klubu, który na początku tego roku przeszedł dość znaczące dla rozwoju, choć dla niektórych kontrowersyjne zmiany. Polegały one m.in. na rozwinięciu obszaru działania o miasto Pionki i co za tym idzie zwiększyła się również liczba członków, ale również obiektów sportowych dla naszych sportowców biorących udział w zajęciach tenisa. W ramach tych przekształceń na podstawie Uchwały nr 1/2021 z dn. 27.01.2021r. zostały wprowadzone zmiany w nazwie klubu, brzmi ona: L Klub Sportowy Patex Pionki", a miejsce głównej siedziby klubu po podpisaniu umowy o współpracy z Dyrektor Panią Barbarą Glimasińską, zostało zlokalizowane przy Publicznej Szkole Podstawowej z Oddziałami Integracyjnymi i Sportowymi nr 5 w Pionkach. Przychylność Pani Dyrektor dała nam wielkie możliwości. Najważniejsze dla nas możliwość dzierżawy kortów tenisowych zlokalizowanych przy szkole oraz w okresie zimowym udostępnienie obiektów sportowych wewnątrz szkoły. Po styczniowych zmianach nadszedł czas na kolejne, które w dość prosty i czytelny sposób precyzowały teren i sposoby naszego działania. Tak, więc podzieliliśmy Klub na sekcje i w rezultacie powstała „Sekcja Tenisa Ziemnego Jedlnia", Sekcja Tenisa Ziemnego Pionki" i „Sekcja Tenisa Stołowego". W tym roku również podpisaliśmy nową umowę użyczenia boiska wielofunkcyjnego wraz z zapleczem sanitarnym i gospodarczym z Wójtem Gminy Pionki Mirosławem Ziółkiem. Może na tyle o zmianach strukturalnych w klubie, mogę jedynie podkreślić, iż nasza działalność nie przeniosła się do Pionek, jak niektórzy początkowo uważali, a jedynie rozwinęła o nowy i atrakcyjny obszar. Nadal działamy również w Jedlni i zapewniam, że będziemy działać i rozwijać tenis w naszym regionie.

W tym sezonie najważniejszymi imprezami sportowymi, jakie organizowaliśmy możemy uznać: V Mistrzostwa Pionek w Tenisie Ziemnym i Tenisowy Dzień Dziecka. Nasi zawodnicy jak i trenerzy przywozili również trofea z ważnych turniei takich jak Mistrzostwa Polski oraz Ogólnopolskie i Wojewódzkie Turnieje Klasyfikacyjne. Debiutowaliśmy również na „Obozie Tenisowym" w Dworze Rychwałt na Żywiecczyźnie, który przyniósł nam wiele emocji i doświadczenia. Zapomniał bym o „Turnieju Charytatywnym Piłki Nożnej Plażowej – Włącz Serce", w którym to już drugi raz braliśmy udział.

Zbliżając się małymi krokami do rozpoczęcia sezonu zimowego naszej działalności, czyli wejścia na hale i sale sportowe, możemy już teraz podsumować sezon letni, pomimo, że czeka nas jeszcze sporo trenin-

gów i prawdopodobnie jeszcze jeden projekt do zrealizowania, ale szczegóły już na bieżąco. Pomimo, że tak wiele zrobiliśmy, aby rozwijać działalność klubu i szerzyć zwyczaje wychowania przez sport i kulturę fizyczną równocześnie propagowanie zdrowego stylu życia, czeka nas jeszcze wiele pracy i inwestycji, aby realizować zadania statutowe Klubu. Myślę, że mimo trudnych początków, przede wszystkim związanych z pandemią Covid 19, nie będziemy folgować i wyjdziemy naprzeciw zadaniom, jaki na nas czekają w sezonie halowym (zimowym). Można by wiele pisać, uważam jednak, że jeżeli jest taka możliwość to zapraszamy do śledzenia nas na bieżąco np. na stronie facebooka „Klub Sportowy Patex Pionki" a w przyszłości postaramy się w prostszy sposób przekazywać relacje z naszych poczynań i częściej korzystać z lokalnych mediów lub innych środków przekazu.

Planujemy również oświetlenie naszego boiska wielofunkcyjnego na obiekcie im. Tomasza Wróbla w Jedlni. Jest to niezbędna inwestycja aby wykorzystać ciepłe jesienne jak i wiosenne wieczory do treningów i rozgrywek naszych dzieci, I tu możemy z góry podziękować sołtysom z naszego regionu za wsparcie i zaangażowanie w realizacje tego przedsięwzięcia.

Dziękujemy wszystkim tym, którzy nas wspierają i będą wspierać nadal. Ukłony dla samorządów, jednostek terytorialnych, organizacji rządowych, pozarządowych, organizacji wspierających sport i wszystkich tych, którzy budują fundamenty działalności sportowej w naszym regionie.

Nasi partnerzy:

Starostwo Powiatowe Radom, Urząd Gminy Pionki, Publiczna Szkoła Podstawowa w Jedlni, Urząd Miasta Pionki, Pionkowski Ośrodek Sportu i Rekreacji, Publiczna Szkoła Podstawowa z Oddziałami Integracyjnymi i Sportowymi nr 5 w Pionkach, Bank PKO BP oddział Pionki, BSR Radom oddział Jedlnia Letnisko, Pionkowskie Stowarzyszenie Tenisowe Challenge, Jedlnia Dzieciom, Arpass Agencja Reklamy Pionki, Pionki24, Kurier Pionkowski, Lasy Państwowe Nadleśnictwo Kozienice i Nadleśnictwo Radom, Strefa Tenisa .

Prezes Zarządu Klubu Sylwester Drela

WYDAWCA: Parafia Św. Mikołaja w Jedlni *www.jedlnia.com.pl*
Stowarzyszenie Jedlnia

ZESPÓŁ REDAKCYJNY

Danuta Szegda-Pestka *redaktor naczelna danuta.szegda@onet.pl* tel. 693 515 606,

Anna Winiarska *zastępczyni redaktor naczelnej aniavtx@gmail.com*

Piotr Michał Wdowski, Wiesław Jaroszek, Grażyna Rojek, Wojciech Pestka, ks. Janusz Smerda.

Zdjęcia okolicznościowe autorstwa Grażyny Rojek.

STALE WSPÓŁPRACUJĄ

Edyta Bator, Krystyna Czachor, Joanna Jasek, Robert Lubczyński, Jolanta Mazur, Beata Milczarczyk, Paweł Puton, Jadwiga Rojek, Sławomir Wąsik.

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania, zmiany tytułów i opracowania edytorskiego nadesłanych tekstów.